

Sygn. akt X Ka 111/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Zakrzewska

Sędziowie: SO Piotr Schab

SR del. Monika Tkaczyk-Turek (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Elżbieta Łopacińska

przy udziale Prokuratora Wiesława Kwiatkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013r.

sprawy **C. M.**

**oskarżonego o czyn z art. 178a§1 k.k.**

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 1064/11

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania.

sygn. akt XKa 111/13

## UZASADNIENIE

C. M. został oskarżony o to, że w dniu 9 maja 2011 r., w W. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości [0,87 mg/l, 0,93 mg/l, 0,72 mg/l zawartości alkoholu we krwi] kierował pojazdem mechanicznym marki (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym tj. o przestępstwo z art. 178a§1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny z dnia 13 grudnia 2012 r., (sygn. akt II K 1064/11) oskarżony C. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Na podstawie art. 626§1 i art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd Rejonowy określił, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył Prokurator.

Na podstawie art. 425§1 i §2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i na podstawie art. 427§1 i §2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to:

a) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 352 k.p.k., art. 193§1 k.p.k., art. 366§1 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, a polegającą na nieprzeprowadzeniu z urzędu kolejnego dowodu z opinii biegłego z zakresu badań

retrospektywnych i zdolności psychomotorycznych na okoliczność stanu trzeźwości kierującego samochodem marki (...) o nr rejestracyjnym (...) C. M. w momencie zaistnienia kolizji drogowej w dniu 9 maja 2011 r., w godzinach 23.00, 23.20 pomimo niepełności opinii znajdujących się w aktach sprawy, co skutkowało postawieniem twierdzenia, że nie jest możliwe poczynienie ustaleń odnośnie stanu trzeźwości oskarżonego, w chwili, gdy kierował on samochodem;

b) art. 424§1 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, poprzez zaniechanie odniesienia się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zaniechaniu wskazania, którym konkretnie zeznaniom świadków i w jakim zakresie dał wiarę, a w jakim odmówił wiarygodności oraz

wskazania przyczyn powyższych decyzji, co uniemożliwia prawidłową kontrolę zaskarżonego wyroku;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez niesłuszne przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do stwierdzenia, iż nie jest możliwe ustalenie stanu trzeźwości oskarżonego w inkryminowanym czasie, co w konsekwencji doprowadziło do jego uniewinnienia, podczas gdy właściwa ocena zeznań świadków z uwzględnieniem prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw do przyjęcia powyższego ustalenia.

Na podstawie art. 427§1 k.p.k., art. 437§1 k.p.k. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę nie popełnił żadnych uchybień wskazanych w treści art. 439§1 k.p.k., które skutkowałyby uchyleniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic apelacji. Niemniej jednak złożony przez Prokuratora środek odwoławczy okazał się skuteczny; spowodował uchyleni zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ustalenia Sądu I Instancji, jakoby „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do dokonania kategoriycznych ustaleń w zakresie stanu faktycznego i w konsekwencji do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu występkę z art. 178a§1 k.k” - jak to wskazano na stronie 2 uzasadnienia wyroku (k. 203) - są, na obecnym etapie, przedwczesne.

Faktem jest, co słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż przesłuchani w sprawie świadkowie, wskazali jedynie przybliżoną godzinę kierowania przez C. M. pojazdem (...) tj. godz. pomiędzy 23:00, a 23:20 w dniu 9 maja 2011 r.; faktem również jest, iż pierwsze badanie urządzeniem kontrolno-pomiarowym oskarżonego na zawartość alkoholu w jego organizmie miało miejsce w dniu 10 maja 2011 r., o godz. 00:16 (dowód: k. 4 - protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego). W takiej sytuacji konieczne stało się ustalenie zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili zdarzenia za pomocą wszelkich dostępnych (i oczywiście zgodnych z prawem) środków dowodowych. Niewątpliwie takim środkiem dowodowym jest opinia biegłego z zakresu badania stanu

trzeźwości przy pomocy rachunku retrospektywnego. Już na etapie postępowania przygotowawczego Prokurator zarządził przeprowadzenie dwóch opinii biegłych celem ustalenia stanu trzeźwości oskarżonego C. M. w chwili zdarzenia. Także Sąd Rejonowy w trakcie rozprawy odebrał ustne, uzupełniające opinie od biegłych sporządzających opinie pisemne. Niemniej jednak - rację ma skarżący podnosząc, iż opinie te nadal są niejasne i niewystarczające do wyciągnięcia z nich kategoriycznych wniosków w zakresie ustaleń stanu faktycznego. Słuszny jest zatem pierwszy zarzut apelacji, w którym skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy powinien zarządzić przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłych w celu uzyskania jednoznacznej i kategoriycznej odpowiedzi na pytanie czy w oparciu o zgromadzony w aktach materiał dowodowy możliwe jest ustalenie czy w chwili zdarzenia - tj. kierowania pojazdem -oskarżony C. M. znajdował się choćby w stanie po użyciu alkoholu. Żadna z opinii biegłych (ani opinie pisemne, ani opinie ustne) nie zwierają kategoriycznej odpowiedzi na takie pytanie. Nie przesądzając na obecnym etapie ustaleń stanu faktycznego, sprawstwa, ani winy oskarżonego - dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego konieczne jest uzyskanie odpowiedzi także na tak postawione biegłym pytanie. Stan „po użyciu alkoholu” nie wyczerpuje oczywiście znamion występkę z

art. 178a§1 k.k., niemniej jednak może wyczerpywać znamiona wykroczenia z art. 87§1 k.w. Sąd Rejonowy wskazał na k. 205 akt, iż zeznania (świadców) nie są (...) wystarczające do ustalenia, że oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż ustalenie jedynie w oparciu o zeznania świadków, iż kierowca pojazdu znajdował się w stanie po użyciu alkoholu może być trudne (choć nie niemożliwe, a przynajmniej nie można ewentualności takiej wykluczyć a priori); to już dokonanie powyższego ustalenia w oparciu o opinię biegłego jest jak najbardziej możliwe a w zaistniałej sytuacji procesowej - wręcz konieczne.

Ponadto - słuszny jest także zarzut zawarty w apelacji Prokuratora dotyczący nieprecyzyjnie przeprowadzonej oceny zeznań świadków, w tym w szczególności zeznań świadka H. P. (1). Bezsprzeczonym faktem jest to, iż dokonując drugiego pobrania krwi od oskarżonego C. M. nie odnotowano w protokole pobrania krwi godziny wykonania tej czynności (k. 45 akt). Zdaniem obydwu biegłych opiniujących w tej sprawie brak godziny pobrania krwi czyni pomiar ten w zasadzie bezużytecznym dla potrzeb sporządzanej opinii. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż przystępując do czynności związanych z zabezpieczeniem materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie funkcjonariusze Policji powinni byli wykazać większą staranność. Niemniej

jednak - nawet tak zgromadzony materiał dowodowy daje jeszcze podstawę do podjęcia próby poczynienia dalszych ustaleń co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Sąd Rejonowy w niedostatecznie jasny sposób uzasadnił dlaczego odmówił wiary funkcjonariuszom Policji w zakresie ich zeznań wskazujących na to, iż druga próbka krwi została pobrana od oskarżonego po upływie 1 godziny od pobrania pierwszej próbki krwi czyli o godz. 2:00 w dniu 10 maja 2011 r. Zarówno świadek H. P. (1) zeznając w dniu 10 maja 2011 r., o godz. 4 rano (k. 171 n.), a zatem niemalże bezpośrednio po przeprowadzonym badaniu jednoznacznie wskazała, iż po raz drugi krew pobrano oskarżonemu o godz. 2:00 (k. 18-v.). Zeznania te zostały podtrzymane na rozprawie głównej (k. 180). Zaznaczyć dodatkowo należy, iż świadek H. P. (1) była przesłuchana na etapie postępowania przygotowawczego dwukrotnie - po raz drugi w dniu 16 sierpnia 2011 r. (k. 65-66); Sąd Rejonowy nie odczytał świadkowi tych zeznań nie wskazując podstaw takiej decyzji; nie można natomiast wykluczyć, iż zeznania te mogłyby mieć wpływ na ustalenia stanu faktycznego. Także świadek M. Ł. przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego (k. 67-68) wskazał jako godzinę pobrania drugiej próbki krwi godzinę 2:00. Sąd Rejonowy tego fragmentu zeznań tej dwójki świadków nie ocenił w sposób wystarczający. Wskazanie jedynie w uzasadnieniu orzeczenia, iż nie znalazły potwierdzenia w dowodach z dokumentów informacje co do czasu pobrania drugiej próbki krwi - to jedynie stwierdzenie faktu, a nie ocena zeznań świadków.

Rację ma zatem skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu, iż sporządzając uzasadnienie orzeczenia zaniechał odniesienia się do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie wskazał konkretnie zeznaniom których świadków i w jakim zakresie dał wiarę, a które zeznania uznał za niewiarygodne. W tym zakresie i ten zarzut apelacji okazał się skuteczny.

Reasumując - zważyć należy, iż powołanie się przez Sąd Rejonowy na zasadę art. 5§2 k.p.k. było jeszcze przedwcześnie. Art. 5 §2 k.p.k. stanowi bowiem, iż niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego; tymczasem w realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie przeprowadził szczegółowej analizy zeznań świadków, w tym w szczególności zeznań świadków H. P. (1), M. Ł.. Nie dokonał też dostatecznie precyzyjnych ustaleń w oparciu o opinie biegłych.

Ponownie rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy zeznań świadków, w tym w szczególności zeznań świadków funkcjonariuszy Policji - H. P. (1) i M. Ł. oraz rozważył treść tych zeznań w szczególności w zakresie, w

jakim świadkowie ci podali, iż po raz drugi krew do badań została pobrana od oskarżonego o godz. 2:00. Jeżeli rozważania te doprowadzą Sąd Rejonowy do przekonania, iż podana przez świadków godzina pobrania krwi do badania jako godz. 2:00 jest rzetelna - Sąd Rejonowy zleci biegłym przeprowadzenie ponownej opinii bądź opinii uzupełniającej polecając wykorzystanie w opinii także drugiego badania krwi - pobranej o godz. 2:00. Jeżeli Sąd Rejonowy dojdzie natomiast do przekonania, iż brak jest podstaw do uznania tego fragmentu zeznań świadków H. P. (1) i M. Ł. za dostatecznie wiarygodnych do czynienia w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego - to w przypadku

zgłoszenia wniosku o sporządzenia pisemnego uzasadnia wyroku - uzasadni dlaczego zeznaniom tych świadków w tym zakresie odmówił wiary lub dlaczego uznał je za niewystarczające.

Niezależnie od sposobu oceny zeznań H. P. (1) i M. Ł. - konieczne jest dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych bądź z nowej opinii biegłego z zakresu badań stanu trzeźwości przy pomocy rachunku retrospektywnego celem udzielenia kategorycznej i jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy możliwe jest ustalenie, czy w chwili zdarzenia oskarżony był w stanie po użyciu alkoholu. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając przedmiotową sprawę podejmie także próbę jednoznacznego wyjaśnienia jaki wpływ na wynik badania mogło mieć (o ile w ogóle miało) umieszczenie pobranej drugiej próbki krwi w fiolce przeznaczonej do krwi denackiej. Samo bowiem stwierdzenie, iż substancje konserwujące w niej zawarte mogą mieć wpływ na zakłócenia dokonywanych badań (k 207) jest niewystarczające. Z twierdzenia tego nie wynika bowiem, czy Sąd Rejonowy uznał tak pobraną krew za nienadającą się do badań, czy też jedynie miał wątpliwość co do rzetelności wyniku opartego na takiej próbce krwi. Okoliczność tę, tj. jaki wpływ na rzetelność przeprowadzonego badania ma umieszczenie krwi oskarżonego w takiej fiolce należy wyjaśnić w sposób jak najbardziej precyzyjny w oparciu o stanowisko biegłych. Nie przesądzając zatem na obecnym etapie postępowania ani sprawstwa, ani winy oskarżonego - niewątpliwie konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego zaistniała. Dopiero tak uzupełniony i ponownie oceniony materiał dowodowy będzie stanowił podstawy ustaleń stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na uwadze- Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku